GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 146. — W Czwartek dnia 26. Czerwca 1834.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 17. Czerwca.

(*Gaz. Rząd*) Znajoméj aktorce Polskiéj, Pani J. Ledochowskiéj, raczył N. Cesarz 3000 zł. pensyi dożywotniéj najmiłościwiéj przeznaczyć.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Czerwca.

Im bardziéj się zbliża chwila, w któréj kollegia wyborcze zasługi różnych kandydatów osądzić mają, tém bardziéj się wzmagają zabiegi. Mianowicie w 5. dzielnicy Paryża starało się ministeryum wyjednać sobie zwolenników, aby zapobiedz powtórnemu obraniu Pana Salverte, który dotychczas był deputowanym téj części stolicy, wszakże nie wiemy, czy mu się uda, oddalić tego kandydata. Równocześnie obawiają się słusznie, że Pan Lafitte w 2 dzielnicy większości głosów nie odniesie, kiedy w tém kollegium wyborczém wielka liczba wyborców bezwarunkowo ministrom ulega, albo jeszcze nie zapomniała o zazdrości swojej ku mężowi temu, słynącemu niegdyś z bogactw i szczęśliwych spekulacyi. Do departamentów powysełało ministeryum mnóstwo potajemnych agentów i wyséła ich ciągle, końcem udzielenia instrukcyi władzom municypalnym departamentów. Policya mieszająca się obecnie we wszystko, wysłała także mnóstwo swoich agentów, którzy mają sobie zdane polecenie, aby na agentów wysłanych do departamentów przez komitety oppozycyi i Legitymistów baczne mieć oko. W wielu kollegiach wyborczych deputowanym ministeryalnym bardzo źle się powodzi. Tak n. p. obawiają się, że P. Alphonse Périer, lubo dom jego handlowy znaczną w Grenobli posiada komanditę, jednak tam obrany nie zostanie, kiedy przy ostatnich wyborach na szefa gwardyi narodowéj 2 tylko głosy miał za sobą, a te to wybory są właśnie, że tak rzeknę, barometrem dla wyborów na deputowanego. Jeszcze bardziéj znamionującą cechę ducha wyborców przedstawia nam współubiegacz Pana Periera, który szefem batalionu gwardyi narodowéj obrany został. Był on Sergeant-Majorem i służył w 35 pułku liniowym; stawiono go potém przed sąd wojenny, ponieważ podczas dni Czerwcowych do ludu (t. j. do wzburzonego stronnictwa republikanów) strzelać się wzbraniał.

Gazety tutejsze donoszą: Słychać, że Król Leopold dzisiaj zrana do Bruxelli powraca. Królowa zostanie jeszcze u familii swojéj.

Wedle listu z Barcelony z d. 6 m. b. znajomy pleban Merino miał zginąć w pobliżu miasta Burgos.

Anglia.

Z Londynu, dnia 15. Czerwca.

Wnioskując z przygotowań czynionych tu w hotelu Xięcia Wellingtona, przewyższy bankiet tegoroczny na pamiątkę bitwy pod Waterloo d. 18 m. b. wszystkie poprzedzające co do okazałości i przepychu. N. Pan i 50 oficerów wyższéj rangi, ktorzy w bitwie téj walczyli, będą na téj uroczystości obecni. Jedynym niewojskowym gościem będzie Hr. Bathurst, który naowczas był ministrem wojny. Wiadomo teraz i w Oxforcie, że członkowie Senatu Uniwersyteckiego nasamprzód Hrabiemu Mansfeld, a potém Hr. Talbot godność Kanclerza uniwersytetu ofiarowali, a nareszcie gdy ci z przyjęcia tego dostojeństwa się wymówili, Xięcia Wellingtona do przyjęcia onego wezwali, oświadczając, że go mimo uchwalonéj przezeń emancypacyi katolików, jednak za najwaleczniejszego i najdzielniejszego obrońcę zakładów kościelnych poczytują. Wszakże i Xiążę Wellington z początku wzbraniał się przyjąć tę godność, oświadczywszy z wrodzoną sobie szczerością, że w skutek wojskowego wychowania swego na takowy urząd się nie zdał. Senat znający wpływ P. Henry Hardinge na Xięcia, upraszał tego o swoje wstawienie się, a tak dał się Xiążę przez niego namówić.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 4. Czerwca.

Tego lata będzie wielki obóz pod Turas w Morawii, ktory Cesarz Jmć zwiedzić myśli. Wojsko zbierze się tam w końcu Sierpnia, i 4 tygodnie obozować będzie. Składać się ma z 20 batalionów piechoty, 40 szwadronów jazdy i 12 bateryj artylleryj, ogółem blisko z 30,000 ludzi.

Odebrane tu listy z Belgradu donoszą, iż Hospodarowie Multan i Wołoszczyzny otrzymali w Stambule inwestyturę, i wkrótce wrócą do Xięstw, dla zajęcia się swemi obowiązkami.

D. 30. z. m. przybito w Tryeście herb grecki na tamecznym domie konsulatu greckiego.

Z dnia 11. Czerwca.

(*Gaz. Szląska.*) Posiedzeniem mającém się jutro odbyć zakończą się konferencye ministeryalne w sprawach Niemieckich. Aczkolwiek gorliwym ze wszech względów usiłowaniom pełnomocników, z przyczyny ścisłych badań, których każdy pojedyńczy przedmiot wymagał, nie udało się jednak rychléj dojść zamierzonéj mety. Konferencye trwały niekiedy przeszło 6 godzin ciągiem tak n. p. odbyta w ostatnią sobotę trwała od 7 godz. wieczorem aż do 2 godz. zrana. Z ukończeniem tego tygodnia mało tylko ministrów w murach naszych zostanie, kiedy większą część domowe interesa napowrót odwołują. Słychać, że z postanowień kongressu tutaj żadne nie zostanie ogłoszoném, lecz że to wedle zwyczaju w 1820 r. zaprowadzonego, w Frankfurcie nastąpi.

Stosunki z Szwajcaryą nie ułożyły się dotychczas pomyślniéj. Upor pojedyńczych kantonów związkowéj Szwajcaryi wszelkiego dokłada starania, aby państwa ościenne do sroższych zniewolić środkow. Wydał podobno dowodzącą tego notę do związkowéj Szwajcaryi rząd Badeński, podczas kiedy inne państwa podobne odezwy ogłosić postanowiły, zaś Królestwo Sardyńskie najbardziéj w tych zamieszkach udział mające, jeszcze do nierównie groźniejszych kroków się gotuje.

(*Z Korresp. Norymb.*) Głoszą tu powszechnie, że cała literatura szelągowa i magazyny szelągowe w państwie Austryackiém wkrótce utłumione i zabronione zostaną.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 20. Maja.

Osman Basza, który jak wiadomo, opuścił szeregi Mehemeda Alego, doradził Sultanowi, aby żądał od Francyi oddania mu poddanych jego Egipcyan, których Mehemed Ali w Paryżu wychowuje. Osman Basza sam pobierał podobne wychowanie. Reprezentantowi Francyi, Admirałowi Roussin, było podobne żądanie bardzo nieprzyjemném, ile przy trudném położeniu, w jakiém się teraz względem Porty znajduje.

Według pewnego Dziennika Admirał Roussin wspólnie z Lordem Ponsonby miał nakłonić Portę do blokowania wyspy Samos, aby tam osadzić Wielkorządzcę Pana Vogorides, i zaprowadzić na téj wyspie takie urządzenia, jakie były sprawujący interessa francuzkie, P. Varennes ułożył. Flotty trzech mocarstw: Rossyi, Francyi i Anglii mają uważać na tę blokadę.

Flotta egipska, wyjąwszy małą liczbę okrętów użytych do Krety i do niektórych prowincyi, jest zgromadzona w Alexandryi, i po większéj części przysposobiona do wyjścia pod żagle. Składa się ona z dwóch okrętów mających po 138 dział, z 5 po 100 dział, z 2 po 90 dział, z 7 fregat, 5 korwet, z 18 bryggów, galiot, kutrów i statków parowych, nareszcie ze 30 statków przewozowych.

Egipt.

Z Alexandryi, dnia 28. Kwietn.

Żeby General Dembiński za służbę Wicekrólowi miał podziękować z téj przyczyny, że Wicekról ziomków jego przyjąć nie chciał, temu tu nie wierzą, kiedy powszechne mniemanie, że Mehmed Ali w téj mierze miał związane ręce. Razem z Dembińskim oddalił się jeszcze inny Polak, znany Nadir Bey.

Poznań, dnia 25. Czerwca. — Dogadzając życzeniom kilku tutejszych miłośników muzyki, przyjemno nam zwrócić uwagę Prześwietnéj publiczności, iż przybyły tu wczoraj Pan Karol Lipiński, da się w tych dniach — najpewniéj w sobotę — publicznie słyszeć. — Głośna w muzykalnym świecie wielka sława tego mistrza uwalnia nas zupełnie od wszelkich na jego pochwałę wyrazów.

TEATR NIEMIECKI.

W czwartek, d. 26. Czerwca: „Pies Aubra de Mont-Didier, czyli Las pod Bondy". Historyczno romantyczne drama w 3. odsłonach, z francuzkiego Guilberta Pixerecourt przez Castelli, muzyka Seyfrieda. Maçaire — Gertruda — JPan i Pani Brand z Lipskiego teatru jako goście.

OBWIESZCZENIE.

Termin do publicznego wydzierzawienia wsi Zrzenicy w Powiecie Sredzkim położonéj a SSom Dąbrowskim własnéj, odroczonym został na dzień 28 Czerwca r. b. — Ochotę do licytowania mający zechcą tym końcem w tym dniu o 12téj godzinie zrana opatrzeni kaucyą 500 Tal. w gotowiźnie zgłosić się na Król. Sądzie Ziemiańskim u Sędziego Ziemiańskiego Wgo Kutzner.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1834.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Do kontynuacyi sprzedaży majętności Padniewskiéj z dóbr Padniewa i Palędzia dolnego wraz z przyległościami, która na wniosek Królewskiego Głównego Banku w Berlinie podług nastąpionéj rewizyi dawniejszéj taxy, a mianowicie:

a) dobra Padniewo wraz z przyległościami na 46,993 Tal. 8 sgr. 8 fen.,

b) Palędzie dolne wraz z przyległościami na 24,150 Tal. 3 sgr. 4 fen.

oszacowaną została i za którą w terminie dnia 30. Kwietnia r. b. 43,600 Tal. podano, wyznaczyliśmy nowy termin na

dzień 26. Września r. b.

przed Deputowanym W. Jekel, Sędzią Ziemiańskim, w miejscu, na który ochotę kupienia mających zapozywamy.

Gniezno, dnia 22. Maja 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Handlerz Jsaak Jakob ze Lwówka p. P. i jego Narzeczona Jette Sliwinska z tamtąd, przed ich zaślubieniem, w dniu dzisiejszym u nas przyjętem układem, wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Buk, dnia 5. Marca 1834.

Królewsko Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy ogłoszonéj przez dziennik za rok 1825. Nr. 25. instrukcyi względem naboru wojska z dnia 13. Kwietnia 1825. r. wszyscy młodzi ludzie, w czasie od dnia 1. Stycznia 1810. aż do ostatniego Grudnia 1817. r. urodzeni, również i ci, którzy wprawdzie czas ten wieku swego już przeżyli, lecz przed Kommissyą naboru wojska się jeszcze nigdy nie stawili, w tutejszém miejscu zaś są zamieszkali, albo u mieszkańców tutejszych w słóżbie czeladnéj, lub jako pomocnicy i ucznie lub téż w jakim innym stósunku zostają, niniejszém się wzywają, aby się celem zapisania ich w wojskowe listy naborowe natychmiast u właściwego Kommissarza obwodowego osobiście zgłosili.

Za nieprzytomnych na teraz młodych ludzi w tutejszém miejscu urodzonych lub zamieszkanie swoje tu mających, rodzice lub opiekunowie przybyć powinni.

Wszyscy ci, którzy wezwaniu niniejszemu natychmiast zadosyć nie uczynią, lub względem których zameldowanie przez krewnych i t. d. nie nastąpi i tego zaniedbania dostatecznie usprawiedliwić nie będą w stanie, utracą powody reklamacyi, jakieby mieć mogli i uznani za zdatnych do służby wojskowéj przed innymi zaciężnymi do niéj użyci, niezdatni zaś aresztem ukarani będą. Przytém zwraca się uwaga na rozrządzenie, względem reklamacyi do Kommissyi powiatowych naboru wojska za złożeniem potrzebnych dowodów podać się mogących (Dziennik za rok 1832. Nr. 28. na stronnicy 279.) nadmieniając, że po ukończonéj czynności téjże Kommissyi na podobne wnioski żaden wzgląd miany nie będzie.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1834.

Królewski Dyrektor policyi.

OBWIESZCZENIE.

Polowanie na polach miejskich tutejszych w tych samych częściach wypuszczone będzie jak w roku 1831/34 w dzierzawę na trzy lata następujące

od 24. Sierpnia r. b. aż do tego dnia 1837.

Licytacye miejsce mieć będą na sali sessyjnéj w ratuszu od 10. godziny z południa a mianowicie:

1) dnia 7. Lipca r. b.
polowania po prawym brzegu rzeki Warty, a zatem na gruncie miejskim do przedmieść Sródki i S. Rocha i do wsiów Rataj i Zegrza należącym;

2) dnia 8. Lipca r. b.
polowania, wychodząc z Poznania, po prawéj stronie traktu Berlinskiego aż do Warty, a za tém na gruncie miejskim do

części jednéj wsi miejskiéj Jerzyc, Winiar i folwarku Szeląga należącym, wyłączając obwód polowy fortyfikacyi odstąpiony;

3) dnia 9. Lipca r. b.
polowania, wychodząc z Poznania, po lewéj stronie traktu Berlinskiego aż do Warty, a zatém na gruncie miejskim do drugiéj części wsi miejskiéj Jerzyc do wsiów Wildy górnéj i dolnéj, Dembca, Lubonia i do przedmieść S. Łazarza i Kolombii należącym.

Warunki dzierzawy mogą być codziennie podczas godzin służbowych przejrzane w naszéj Registraturze.

Poznań, d. 29. Maja 1834.

M a g i s t r a t.

Fabryka przednich lanych towarów żelaznych Alfreda Richarda Seebass z Berlina

wysłała znowu na teraźniejszy jarmark Swięto-Jański w Poznaniu skład dobranych przedmiotów najświeższéj mody tak dla dam jako i dla mężczyzn, jakoto: naramienniki, zamki do pasów, *sevignées*, kolce, zausznice roboty elastycznéj, haczki do kluczy, do pończoch, pieczątki, pierścienie z gotyckiemi literami, pierścienie z obwódkami złotemi i prawdziwemi kamieniami drogiemi, guziczki do kamizelek, krzesiwka kieszonkowe z figurami, naparstki i t. d.

Daléj większe przedmioty, jakoto: lane talerze do owocu, podstawy do zegarów, krucyfixe, kałamarze, lichtarze, narzędzia do przyciskania listów, poduszki do szycia i wiele innych ulubionych przedmiotów najświeższéj mody, które się szczególniéj stósują na podarunki z jarmarku i na wiązarki.

Jako rzecz zupełnie nową i zajmującą przywiózłem po raz pierwszy do Poznania wybór powszechnie ulubionych Berlińskich towarów muszlowych, jakoto: worki damskie i woreczki do pieniędzy, *cortonage* i toalety, narzędzia do stoczków, solniczki i pieprzniczki, łyżki stołowe, łyżeczki do herbaty, śmietany i punczu; miseczki do golenia, wazony do kwiatów, durszlaki do herbaty, szczepczyki do cukru, szczepce do ognia, poduszeczki do spilek, zausznice, korki do flaszek i t. d.; wszystkie te towary są z muszli zagranicznych robione i ozdobnie platyrowane. — Polecając się na teraźniejszy jarmark Szanownéj Publiczności, upraszam ją uniżenie o liczne odwiedzanie mego składu; zwrócenie bowiem uwagi Szanownéj Publiczności na moje fabrykaty wznieci w niéj zapewne chęć kupienia niejednego przedmiotu z mego składu.

Ceny są umiarkowane, ale stałe.

Szanownym Damom
polecam przytém skład mój igieł angielskich zwanych Drilld-Eyd (po 25 sztuk w nienaruszonych paczkach), za których dobroć zaręczam słowem uczciwego człowieka; igły bowiem te sprowadzam wprost z Anglii.

Buda moja jest tam, gdzie dawniéj, to jest na starym Rynku naprzeciw odwachu, oznaczona firmą:

Alfred Richard Seebass z Berlina.

Do wydzierzawienia na rok jeden mielcucha dominialnego i propinacyi majętności Mur. Gośliny, jest termin na

dzień 4. Lipca r. b.

o godzinie 9téj zrana, w tamtejszéj Kancellaryi wojtowskiéj wyznaczony.

Tamże warunki dzierzawy mogą być w każdym czasie przejrzane.

Chcący licytować powinien w terminie przed swém podaniem złożyć w gotowiźnie lub w papierach na kaucyą Tal. 100.

Dominium Mur. Gośliny.

W celu zapobieżenia temu, aby, (jak się zdarzyło w roku zeszłym) ludzie pewni po prowincyi jeżdżący, nie zakupywali w imieniu mojém rzepaku, nie będąc do tego odemnie upoważnieni, upraszam szanownych interessentów aby się z sprzedażą rzepaku wprost do mnie udawali, a znajdą mię zawsze gotowym nabywania wszelkiéj ilości rzepaku za ceny najwyższe, jakie tylko okoliczności handlowe dozwalać będą.

Is. Caro,
w starym Rynku No. 85.

Jak zawsze, tak i w roku teraznieszym zakupuję rzepak i upraszam szanownych Interessentów, ażeby się w tym względzie udawać do mnie raczyli. Kupować go będę po najwyższych cenach, jakie tylko stosunki handlowe dozwolą.

Poznań, dnia 22. Czerwca 1834.

Fr. Bielefeld, w rynku Nr. 45.